



Łukasz Szulc
Jezioro
Zmierzchu

Najlepsza parodia wampirzych
opowieści od czasów...
właściwie to najlepsza parodia
wampirzych opowieści!
W ogóle!

Ktoś tak skromnie powiedział

**Boisz się, czytając Kinga?
Sikasz w majtki oglądając kolejne filmy o
wampirach?
Masz nad łóżkiem plakat z Draculą?
Płaczesz za każdym razem na „Titanicu”?
Oglądasz wszystkie, ale to wszystkie odcinki
swojej ulubionej opery mydlanej?**

To jest właśnie coś dla Ciebie!!!

Łukasz Szulc

Teatr Krzywej Sceny
przedstawia:

Jezioro Zmierzchu

+

Zupełnie nieoczekiwany
I zupełnie nie na miejscu:

BONUS

Ale najpierw, spis treści:

A więc:

Spis treści

JEZIORO ZMIERZCHU	5
Część 1	5
Część 2:	7
Część 3:	9
Część 4:	11
Część 5:	13
Enus	15
„Wiedź-man”	16
„Mapetsy”	18
„44te dziecko”	19
„Anty-koncepcja”	20
„Życie II”	22

JEZIORO ZMIERZCHU

Część 1

Występują:

ARABELA SŁOŃ *(nie-księżniczka, w ogóle nie podobna, ani też i nie Czeszka)*

TAJEMNICZY BLADY EDI *(który w dalszym toku akcji okaże się krwiopijcą; nie, nie prawnikiem; ani też nie lekarzem, wyzyskiwaczem, ani nikim takim; no wiecie.. nie wiecie? To wam powiem – wąpierzem!)*

JEGOMOŚĆ *(któż to wie, kim on jest? Niektórzy powiadają, że przyjechał Buickiem 8 o imieniu Christine, jakoś tak od zachodniej bramy, albo jakoś tak, o ile mi się coś nie popieprzyło)*

Czas i miejsce akcji: *a kogo to obchodzi? Pewnie jakaś dziura, gdzie nietoperze czekają i gdzie jak diabeł nie może, tam babę pośle.*

Akcja:

Arabela: Och, Edi, jakiś ty blady! A jaki tajemniczy! A jaki seksi!

Tajemniczy Blady Edi: No!

Arabela: Och Edi, proszę, zostań moim chłopakiem, proszę, bo ja nie mam chłopaka i wszyscy się ze mnie śmieją, że nie mam chłopka, a ja chcę mieć chłopaka, proszę, Edi, zostaniesz moim chłopakiem?

Tajemniczy Blady Edi: No!

Arabela: Och, to cudownie!

Trochę później:

Arabela: Och, Edi!

Tajemniczy Blady Edi: Och, Arabela!

Arabela: Och, Edi!

Tajemniczy Blady Edi: Och, Arabela!

Arabela: Och, Edi!

Tajemniczy Blady Edi: Och, Arabela!

Arabela: Och, Edi!

Tajemniczy Blady Edi: Och, Arabela!

Arabela: Och, Edi!

Tajemniczy Blady Edi: Och, Arabela!

Jeszcze później:

Tajemniczy Blady Edi: Nie ugryzłem cię za mocno?

Arabela: Nie, w sumie, to tępy trochę jesteś, kotku.

Tajemniczy Blady Edi: No!

Jeszcze trochę później: Pojawia się nie mniej tajemniczy i nie mniej blady Jegomość:

Jegomość: A, co ty tu robisz, chłystku? Ze śmiertelniczkami się zadajesz? Won mi stąd! Wracaj do trumny, mama się niepokoi. A z tobą, drogie dziecko o wdzięcznym imieniu Arabeli, jeszcze się policzę!

Ciąg dalszy nastąpi. O ile nastąpi. Koniec świata też miał nastąpić. I co?